

SŁOWO

Wilno, Czwartek 6-go września 1923 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228 Otwarta od 9 do 3.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 100000. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.
Cena pojedynczego N-ru 5000 mr.

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetro wy je noszpaltowy na str. 2-iej i 3-iej 6000 marek, za tekstem 2000 marek. Najmniejsze ogłoszenie 20000 m. p.: z prowincji oraz w nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

Włochy wystąpiły z Ligi Narodów.

Konflikt grecko włoski przestaje być zatargiem lokalnym, nastraszaniem małego państwa przez państwo większe. Ograniczając horyzont swych wiadomości do informacji przez PAT nam udzielanych, zaznaczyć musimy że najważniejszym wypadkiem dnia jest stanowcza postawa Anglii. Odnosna depesza polskiej agencji telegraficznej brzmi: „W kołach Rady Ligi Narodów zapewniana, że delegaci angielskiej oraz Dominijów zdecydowali się działać w tym kierunku, aby pakt Ligi Narodów był ściśle dotrzymany. Delegaci państw północnych zamierzają dążyć do tego, aby prośba grecka została uwzględniona.”

Stanowisko Anglii, jak się zdaje, znajduje poparcie Francji. Francja zasadniczo zgadza się na stanowisko Anglii, chce jednak stosować nieco łagodniejsze postępowanie wobec Włoch. Jeżeli zważymy, że tak niedawno jeszcze Włochy były uważane za partnera Anglii w jej grze anty-francuskiej, to zrozumieni jak dalece zmieniła się sytuacja polityczna z chwilą zbombardowania Korfu przez włoską eskadrę wojenną.

Od pierwszej chwili wybuchu zatargu wiadano powszechnie, że groźba włoska jest tak wycelowana w Ateny, aby rekonesztem trafić w konak belgradzki. Ale narazie rząd królestwa S. H. S. nie podjął żadnych ostrzejszych kroków, przeciwnie, kursowały pogłoski, że będzie proklamował swą neutralność. Teraz przeciwnie. Oto co donosi korespondent „Vossische Zeitung”.

„Wszyscy dyplomaci Małej Ententy podkreślają konieczność ostatecznego i gruntownego rozrachunku z Włochami i położenia kresu włoskiej politycznej akcji na Bałkanach. W państwach Małej Ententy wiadomo, że Mussolini zawarł sojusz zaczepno-odporny z Węgrami i że włoski przedstawiciel w Budapeszcie systematycznie przeciwdziałał rozbrojeniu Węgier. Obalenie Stanbulijskiego przypisać również należy akcji Włoch, a obecny rząd bułgarski jest narzędziem w rękach Mussoliniego. W Grecji Włochy dążą do przeprowadzenia gabinetu Mataksasa, który byłby rządem bezwzględnie podporządkowanym akcji włoskiej. Przygotowania do hegemonii włoskiej na Bałkanach zaszyły już tak daleko, że obecnie Włochy korzystają z pierwszej sposobności, aby hegemonię tę ostatecznie zdecydować. Mała Ententa gotowa jest uczynić wszystko, aby nie dopuścić do dalszego zwiększenia potęgi Włoch.

Wiadomości o porozumieniu Włoch z Węgrami mogą być inspirowane lub niedokładne, temniemniej wiadomości „Vossische Zeitung” wskazują na daleko idące zaostrenie stosunków pomiędzy Małą Ententą, a Italią.

Znowuz z Londynu donoszą, że rząd Jugosławii uważałby desant wojsk włoskich w Albanii za akt nieprzyjazny względem Jugosławii. Otóż poważna akcja przeciw Grecji nie da się pomyśleć bez obsadzenia Albanii przez wojska włoskie.

Stanowisko rządu greckiego charakteryzuje jego nota złożona Radzie Ambasadorów. W nocy tej rząd grecki domaga się utworzenia międzynarodowej komisji śledczej dla przeprowadzenia śledztwa na terytorjum albańskim, komunikując, że najsilniejsze poszukiwania władz greckich nie doprowadziły do ustalenia powodów zbrodni.

Zwraca się do konferencji ambasadorów, aby ta użyła swego wpływu do skłonienia Włoch do zrzeczenia się żadanego przez nich zadośćuczynienia i odszkodowania.

Domaga się natychmiastowej ewakuacji Korfu.

Jakgdyby dla poparcia tej noty, przed wyspą Korfu zjawiał się angielski statek wojenny.

Coż wobec tego Mussolini? Oto na posiedzeniu Rady Ministrów Mussolini złożył deklarację o sytuacji zagranicznej. Na Korfu sytuacja normalna. Opinia publiczna włoska jest zdziwiona i dotknięta stanowiskiem części prasy angielskiej. Mamy nadzieję, mówił Mussolini, że ta twarda lekcja realizmu politycznego, którą otrzymaliśmy od Anglii, uleczy ostatecznie Włochy z choroby konwencyjonalnych frazesów.

Rozstrzygnięcie zatargu przez Ligę Narodów jest niemożliwe. Przyuszczając, że Rada Ligi Narodów będzie uznawała swą kompetencję, musimy rozstrzygnąć pytanie: pozostać czy wyjść z Ligi Narodów. Zdecydowałem się na drugą ewentualność. Proszę, aby Rada Ministrów oświadczyła, czy zgadza się z wydanymi pod tym względem formalnymi instrukcjami, które Salandra przedstawił Lidze Narodów.

Rada ministrów całkowicie i bez zastrzeżeń przyłączyła się do stanowiska prezydenta.

Widzimy więc, że: po-pierwsze, Euro, a zwróciła się przeciwko Włochom. Dotychczasowy współpartner w wielu kwestiach, rząd angielski, pierwszy wypowiedział potępienie polityki włoskiej. Mała Ententa czekała tylko okazji, aby z całym impetem trzasnąć w karabele. Francja przyłączyła się do akcji angielskiej, czyli, jeżeli metne wiadomości o porozumieniu z Węgrami i Bułgarią okażą się manewrem dziennikarskim, to Włochy pozostaną odosobnione w swej akcji.

Po-dru-gie, widzimy jak przy pierwszej poważniejszej sprawie, przy pierwszym mocniejszym targnięciu polityką europejską, odrzuć padł autorytet Ligi Narodów. Instytucja ta, zbudowana przez manjactwo amerykańskiego płytkiego idealisty, zawodzi, gdyż nie zawieść nie może, gdyż jest przeciwieństwem tego, co się w Europie polityką narodów nazywa.

W. K.

Konferencja w prezydium Rady Ministrów.

Telefonem z Warszawy.

Dn. 5 b. m. odbyła się w prezydium Rady Ministrów konferencja z przedstawicielami prasy popierającej rząd obecny. Konferencję zagał prez. min. Witos, w obecności ministrów: Nowodworskiego, Seydy i Szydłowskiego, podsekretarzy stanu Olpińskiego i Studzińskiego, oraz szefów wydziałów prasowych.

Na wstępie przemawiał prez. Witos odpiertając zarzuty stawiane przez lewicę obecnemu rządowi.

Przy omawianiu działalności min. spr. wewntz. zatrzymał się nad przygotowaną

ustawą prasową, nadmienając, iż rząd będzie zmuszony zająć mocną postawę względem prasy zagrażającej interesom państwa.

Przechodząc kolejno do innych resortów prez. Witos omawiał jeszcze sprawę drożyzny.

Następnie zabrał głos min. Seyda, który poruszył następujące sprawy: stosunek do umowy dredeńskiej, ocena traktatu w Rapallo, pogląd na Rosję obecną i jej związki z Polską, zamiary wobec Gdańska, opinie o tem Anglików, sprawa wyborów do Rady Ligi, znaczenie Jaworzyny, rozstrzygnięcie Rady Ambasadorów co do Klajpedy, stosunek do Włoch i ich dyplomatów, zachowanie się wobec Francji i t. d.

Poczem ostro krytykował działalność prasy, stojącej w opozycji do rządu obecnego.

Nad przemówieniami wywiązała się dyskusja.

P. minister Szydłowski dawał jeszcze wyjaśnienia w kwestji papieru. Konferencja zakończyła się około godz. 3 popołudniu.

Katastrofa Japonji.

Ogromne trzęsienie ziemi w Japonji nawiedziło obszar, w którym leży stolica państwa — Tokio. Ośrodek państwowego, administracyjnego i kulturalnego życia Japończyków. Straty są wprost nieobliczalne, jeżeli się weźmie pod uwagę, że miasto zostało prawie doszczętnie zniszczone, a stolica to jedna z najbogatszych i najpiękniejszych świata. „Tokjo” — pisze jedno z pism warszawskich — „jest stolicą państwa o dwumiljonowej przeszło ludności, wspaniałych parkach jak Hiba, Sziba i Ueno, o wytwornych pałacach cesarskich i książąt japońskich, hotelach, jak np. hotel „Imperial”, zamieszkujących swym przepychem inne hotele świata, o pięknych budynkach Ambasad i Poselstw zagranicznych, Uniwersytetu i Parlamentu, tonące w świetle lamp i reklam elektrycznych miasto światła i tego specyficznie barwnego ruchu, jaki wytwarzają Japończycy, stale jeszcze wierni swym uroczym strojom „Kimono”.

Od Tokio obszar kataklizmu objął połacie kraju, po Jakohamę. Od tej chwili Jakohama przestała egzystować. Wielki wulkan „Fudzi-lama” zawiódł zaufanie pogodnych Japończyków — wybuchł gniewem, ogniem i wodą, zalał, zburzył, spalił potężne handlowe miasto, które jeszcze przed pięćdziesięciu laty było skromną osadą rybacką nad zatoką tejże nazwy, a w chwili wybuchu trz. sienia, najpoważniejszym ośrodkiem handlowym Japonji, o 500.000 mieszkańców. Miasto daje się podzielić na trzy części, odgraniczone pomiędzy sobą dosyć wyraźnie. We wschodniej mieściły się wielkie magazyny europejskie, banki i hotele; środek miasta zajmowały urzędy państwowe; zachodnia część zamieszkała była przez ludność czysto japońską, zabudowana małymi, drewnianymi domkami.

Według ostatnich doniesień, główne uderzenie nastąpiło o 5 mil morsk. na południe od Jokohamy i w następstwie rozszerzyło się też daleko na zachód.

Jak wiadomo, trzęsienia ziemi w Japonji, należą do zjawisk b. często się powtarzających. Sejsmografy notują 1200 wstrząśnień i 150 prawdziwych trzęsień, ziemi rocznie. Bywa, iż trzęsienie ziemi powoduje przypływ kolosalnych fal morskich na pobrzeże, jedna taka fala, w r. 1896 zmyła w głębiny morza, w okolicy Chondo, 27000 ludzi.

Prawdopodobnie szalejące fale oceanu i obecnie były przyczyną olbrzymich ofiar.

Ich niszczącemu działaniu głównie poddana była Jokohama, w jej porcie znajdowały się handlowe składy, które zostały porwane i uniesione falami w morze; straty więc materialne nie mogą być na razie obliczone. Również uległa zniszczeniu europejska część miasta.

Po przez Jokohamę i Tokio przechodzi główna linja kolei żelaznych, łącząca południowo-zachodnią Japonję z północno-wschodnią. Linja ta została porwana i wszelka komunikacja ustała.

W pobliżu Jokohamy leży port wojenny i doki japońskiej floty. Dotychczas nie nadeszły żadne informacje dotyczące losów

portu, lecz, gdyby okropna ręka katastrofy go dotknęła — potęga morską Japonji byłaby bardzo poważnie zagrożoną.

Budynki miast japońskich przystosowane do wytrzymywania ruchów skorupy ziemskiej, budowane są przeważnie z drzewa i trzciny bambusowej, lecz zato łatwo zapalne. Tem się tłumaczy rozpalenie wielkiego pożaru, jaki objął całe Tokio i Jokohamę

J. M.

Według wiadomości z Tokio podczas katastrofy zginąć miało przeszło 300,000 ludzi, między nimi 40,000 cudzoziemców. Z rodziny cesarskiej zginął ks. Matsikata. Wiadomości, jakoby w Tokio pożar zlokalizowano, nie potwierdzają się, przeciwnie ogień rozszerza się coraz bardziej. Obecnie płoną budynki w śródmieściu.

Burmistrz Tokio otrzymał nadzwyczajne pełnomocnictwa dla przeprowadzenia akcji ratowniczej. Garnizony z całego kraju zostały odkomenderowane do stolicy celem niesienia pomocy przy uprzątnięciu gruzów.

W akcji ratunkowej stolicy bierze udział około 40.000 żołnierzy.

Oficerowie marynarki objęli straż przy wszystkich gmachach publicznych, ocalałych w katastrofie. Skarb państwa ocalał, gdyż płomień nie zdołał dotrzeć do stalowych trezorów. Urzędnicy i służba z całym poświęceniem natychmiast zajęli się gaszeniem pożaru.

Opanowanie szalejącego ognia jest niemożliwe, z powodu braku wody i przyrzędów ratowniczych. Wodę do miejsc zagrożonych pożarem sprowadzać trzeba na prowizorycznych przyrzędach z morza. Przyczyną pożaru było pęknięcie rur gazowych.

Według niesprawdzonych jeszcze wiadomości, nastąpiło nowe trzęsienie ziemi, które zrujnowało ocalałą z pierwszego trzęsienia ziemi dzielnicę Tokio. (Aw.)

3.000.000 ofiar.

PARYŻ, 4. 9. (PAT.). Tutejsza prasa wieczorna podaje telegram z Osaki, według którego podczas ostatniego trzęsienia ziemi w Japonji poniosło śmierć trzy miliony ludzi, z czego w samym Tokio przeszło 300.000. Z telegramu z Pekinu wynika, że liczba zabitych przekracza 2 miliony. Jeden z mostów w Tokio runął w chwili, gdy znajdowały się na nim tysiące ludzi, uciekających w góry.

LONDYN, 4. IX. Według ostatnio nadeszłych tutaj wiadomości, miasto Tokio znajduje się jeszcze wciąż w płomieniach. W mieście i okolicy panuje wielki głód. Wszystkie mosty prowadzące do miasta, są zburzone. 4.000 ludzi, którzy się schronili do obszernej piwnicy, zostało żywem: spalonych, nie mogli się bowiem z niej wydostać. Tysiące ludzi błąka się po ulicach miasta, szukając ciał pozabijanych bliskich członków rodziny, nie troszcząc się o swój własny los.

BIURO LEŚNE PARCELACYJNE

J. LASTOWSKI B. ŚWIĘTORZECKI

Wilno ul. Mickiewicza, (Ś-to Jerska) Nr. 42, m. 5.

Informacje od godz. 9—10 i 5—6 w. Szacowania leśne, parcelacje majątków ziemsk. wszelkie roboty miernicze i sporządzanie, kopjowanie planów i in.

NA NOWY ROK SZKOLNY

Tornistry, teczki, dzienniki szkolne, bruljony, zeszyty, bloki rysunkowe, farby i t. d.

CENY KONKURENCYJNE przy większych zakupach dla szkół — Rabat —

W. Borkowski.

Wilno Mickiewicza 5 Ś-to Jańska 1.

TEATR POLSKI statnie występy (Lutnia)
K. JUNOSZA-STĘPOWSKIEGO
Eskapada Komedja Terleux
TEATR LETNI Ostatnie występy (Ogr. Bernard)
ELNY GISTAEDT
NITOUCHE operetka Hervé'go
Początek o godz. 8-mej wiecz.

Konflikt grecko-włoski w Lidze Narodów.

GENEWA, 5. 9. (PAT.). Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ligi Narodów omawiano sprawę włosko-grecką. Rada przyjęła wniosek Salandry o odroczenie dyskusji do dnia dzisiejszego. Na posiedzeniu tem wzwano Politisa do dostarczenia danych o przebiegu sprawy. Politis przedstawił stanowisko Grecji, zaznaczając, że z 7 żądań włoskich Grecja przyjęła 4, oraz że kontrola pracy komisji śledczej przez włoskiego attache jest nie do przyjęcia. Grecja godzi się jedynie na dopuszczenie delegata włoskiego do współpracy w komisji. Salandra zaznaczył, że wywody Politisa nie mają charakteru informacyjnego, wobec czego zażądał przerwania posiedzenia. Porozumiano się, aby zażądać od Politisa propozycji piśmiennej. Po godzinie delegat grecki przedłożył propozycję. Posiedzenie zamknięto.

GENEWA, 5. IX. (PAT.) Delegacja grecka złożyła do Rady Ligi piśmenną deklarację, proponującą: 1) wyznaczenie przez Radę Ligi przedstawicieli neutralnych dla udziału w śledztwie w sprawie zabójstwa oficerów włoskich; 2) powołanie do życia sądu rozjemczego dla ustalenia wysokości odszkodowania; 3) natychmiastowe złożenie przez Grecję w Szwajcarii 50 milionów, gwarantujących wypłatę odszkodowania.

GENEWA, 5. IX. PAT. Szwajcarska agencja donosi z kół zbliżonych do Ligi Narodów, iż wobec daleko idących ustępstw, poczynionych przez Grecję w jej deklaracji, panuje przekonanie, że sytuacja jest zlagodzona.

Grecja w obronie swej suwerenności.

BELGRAD, 4. 9. Grecki poseł w Belgradzie oświadczył rządowi jugosłowiańskiemu, że jeżeli interwencja Grecji u Ligi Narodów nie odniesie skutku, wówczas Grecja chwyci za broń w obronie swej suwerenności.

TELEGRAMY.

Zniesienie 3-ch urzędów ziemskich

WARSZAWA, 5-9. (Aw). Min. Reform Rolnych przystępuje do zwinienia 3-ch Okręgowych Urzędów Ziemskich, a mianowicie: krakowskiego, plockiego i siedleckiego. Dotychczasowy okręg krakowski przydzielony zostaje do okręgu przemyskiego. Na czele tego okręgu stanie prezes urzędu krakowskiego p. Łącki. Okręg plocki przydzielony zostaje do okręgu warszawskiego, a okręg siedlecki do lubelskiego.

Kredyty dla drobnych przemysłowców.

WARSZAWA, 5-9. (Aw). Min. Przem. i Handlu w porozumieniu z P.K.O. przystępuje do udzielania krótkoterminowych kredytów dla drobnych przemysłowców i rzemieślników. Najdłuższy termin kredytu wynosi 3 miesiące. Podania o kredyt wnosić należy do Min. Przemysłu i Handlu, lub do Banku Przemysłowców Polskich w Warszawie ul. Hoża. W podaniach należy zaznaczyć, że petent ubiega się o uzyskanie kredytu w P.K.O.

Powyższe podania Ministerstwo lub Bank Przemysłowców przesyła do P.K.O., które w czasie najbliższym wydaje pożyczki. Również projektowane jest zorganizowanie centrali informacyjnej dla drobnych przemysłowców i rzemieślników w każdym województwie. Centrala by miała za zadanie ułatwiać opiniowanie podań o pożyczkę.

Papież o emigracji gdańskiej.

GDĄŃSK, 5-9. (Aw). Przedstawiciel „Dziennika Gdańskiego” podczas pobytu w Rzymie omawiał z kard. sekretarzem stanu Gas-

parri szereg spraw gdańskich, między innymi sprawę emigracji przez port gdański. Gaspari zaznaczył, że Papież żywo interesuje się tą kwestją. Emigracja w ogóle, a wschodnia w szczególności, interesuje Papieża od pewnego czasu, gdyż nosi się z zamiarem powołania do życia takiej organizacji wychodźstwa chrześcijańskiego, jaka stworzona została dla innych wyznań.

Argentyna zorientowała się jaka emigracja jest niepożądana.

GDĄŃSK, 5-9. (Aw). Rząd argentyński wydał konsulatom swoim w państwach wychodźców nowe instrukcje, ograniczające dotychczasowy często bezplanowy napływ niepożądanych żywołów do Argentyny. Zakaz dotyczy zwłaszcza żydów rosyjskich, od których Argentyna żąda świadectw policyjnych z ostatnich 5 lat. Swobodnie nadal mogą emigrować do Argentyny rzemieślnicy, znajdując niebawem pracę.

Kabel telegraficzny Libawa—Królewiec

BERLIN, 5-9. (Aw). „Rigasche Rundschau” donosi, że dyrekcja poczt i telegrafów na Łotwie przedłożyła gabinetowi projekt nowych połączeń telegraficznych z Europą Zachodnią. Według tego projektu Libawa ma być połączona kablem morskim z Królewcem. Kabel zawierać ma 6 telefonicznych i 4 telegraficzne podwójne przewodniki. Niemcy, które o tym projekcie zostały powiadomione, wyraziły gotowość pokrycia połowy kosztów, preliminowanych na 60 milionów rubli złotych.

Na wypadek, gdyby Łotwa nie mogła z własnych środków pokryć drugiej połowy kosztów, projektuje się przeprowadzenie całego tego planu z udziałem kapitału prywatnego w formie koncesji. Finlandja podobno również interesuje się tym planem bardzo żywo. Projekt ma być rozpatrywany przez Radę Ministrów na jednym z najbliższych posiedzeń.

Pożyczka dla Rumunii

BERLIN, 5. IX. (A. w.). Z Bukaresztu donoszą o przybyciu przedstawiciela domu bankowego Morgana celem zbadania możliwości pożyczki rumuńskiej w Stanach Zjedn. A. P. Grupa Morgana ofiaruje Rumunii pożyczkę w wysokości 10 milionów dolarów, która ma być przeznaczona na rozbudowę sieci kolejowej odbudowę i terytoriów zniszczonych. Część pożyczki zostałaby dostarczona w rumuńskich bonach skarbowych, znajdujących się w Ameryce, reszta zaś w lejach. Oprocentowanie ma wynosić 4,7, kurs emisyjny 96,5, jako gwarancje mają służyć wpływy z monopolów.

Polemika Stresemann—Poincare

PARYŻ, 5. IX. (A. w.). „Matin” donosi, że Poincare zamierza udzielić odpowiedzi na wielką mowę, którą wygłosił Stresemann w Stuttgarcie. Odpowiedź ma zawierać warunki, na jakich Francja wyobraża sobie współpracę przemysłu angielskiego i francuskiego.

25-lecie rządów Królowej Holenderskiej.

BERLIN, 5. IX. (A. w.). W Hadze rozpoczynają się niebawem uroczystości z okazji 25-lecia rządów królowej Wilhelminy. Główne uroczystości w Amsterdamie rozpoczyna się dn. 5-go b. m. i trwać będą przez cały tydzień. Miasto jest już udekorowane z przepychem, tysiące sztandarów i chorągwi, kobierce i festony zieleni przedstawiają wspaniałe widoki. Trybuny wzniesione na pl. Zamkowym są już wyprzedane. Napływ gości z prowincji, zagranicy, jak również z kolonii holenderskich, jest ogromny i z każdym dniem się wzmagają.

O sanację gospodarstwa niemieckiego.

BERLIN, 5. XI. (A. w.). „Deutsche Allgemeine Zeitung” znany organ Stinnesa donosi, że związek przemysłu Rzeszy niemieckiej nosi się z zamiarem opracowania

programu, któryby z jednej strony odpowiadał polityce ministra gospodarki Rzeszy Niemieckiej, a z drugiej zawierał własne zasady, na których ma oprzeć się sanacja gospodarstwa niemieckiego.

W programie tym ma być szczegółowo rozważana kwestja walutowa, przyczem stosownie do propozycji ministra zostanie zalecone stworzenie nowej waluty z bardzo poważnym udziałem zagranicy. Program przemysłu niemieckiego jednak właśnie co do tego punktu ma wskazać całkiem nowe drogi. Dalej program ma zawierać specjalne, sprecyzowane propozycje w przedmiocie produktywności opieki nad bezrobotnymi, gdyż ogólnie liczą się z tem, że liczba bezrobotnych w Niemczech w ciągu września ogromnie się zwiększy. Dalsze szczegóły mają być ogłoszone w swoim czasie.

Zamach na premiera japońskiego.

BERLIN, 5. 9. (Aw). W ciągu ubiegłej nocy nadeszła do Londynu wiadomość, jakoby nowy premier japoński Yamamoto został zamordowany. Wiadomość ta narazie się nie potwierdza. Późniejsze doniesienia mówią tylko o zamachu na premiera.

Pismo kondolencyjne Premiera Witosa.

WARSZAWA, 5. 9. (Aw). Premier Witos wystosował do poselstwa japońskiego w Warszawie następujące pismo:

„Panie chargé d'affaires! Z najwyższym wzruszeniem dowiedziałem się o strasnej klęsce, która pokryła żałobą państwo, które Pan ma zaszczyt reprezentować w Warszawie. Mogę Pana zapewnić, że naród japoński w jego bólu, zachowuje bowiem w pamięci pomoc jego i sympatję, której nie szczędził wasz rycerski i szlachetny kraj Polakom, w okresie ich walk o niepodległość ojczyzny. Zechciej zatem, Panie chargé d'affaires, przesłać japońskiemu rządowi cesarskiemu moje najszersze i najgłębsze kondolencje”.

Wiadomości Agencyjne.

Polska Agencja Telegraficzna.

W nowym gabinecie japońskim prezydium i sprawy wewnętrzne objął admirał Yamamoto, wewnętrzną—baron Goto, handlową—Ynoujo wojnę—Tanaka.

P. Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie min. Kiernika i świty powrócił dziś o godz. 21 i min. 10 do Warszawy. Na dworcze oczekiwali p. Prezydenta wiceminister spraw wewnętrznych i wiceminister kolei.

Zatwierdzony skład rewolucyjnej rady wojennej jest następujący: przewodniczący—Trocki, zastępca—Sklanski, oraz członkowie: Frunze, Kaliniow, Lebediew, Daniłow, Antonow, Chydyr-Atijew, Giezirow, Miasnikianc, Eliawa, Unslichti, Boguckij, Budiennyj i Rozenholc.

Agencja Wschodnia.

Dyplomatyczne stosunki Stanów Zjednoczonych z Meksykiem zostały nawiązano podjęte. Znaczy to, że Stany Zjedn. uznały rząd prezydenta Meksyku, Obregon.

Dnia 2-go września przybył do Moskwy Joffe. Stan jego zdrowia jest o tyle ciężki, że dalsza czynna praca jego na polu politycznym zdaje się być wykluczona.

Zjednoczenie amerykańskich adwokatów wypowiedziało się za udziałem Stanów Zjedn. w międzynarodowych sądach rozjemczych i trybunałach.

We wtorek toczyły się w dalszym ciągu narady klubu poselskiego Związku Ludowo Narodowego. W naradach wziął udział Minister Gościcki. Po obszernej dyskusji poruszono szereg kwestyj organizacyjnych.

„Przegląd współczesny”.

W zeszytach sierpniowym (Nr. 16) X. Cezary Pęcherski ogłasza charakterystykę Zygmunta Augusta, opartą o mowy sejmowe króla do przedstawicieli narodu. W świetle tych dokumentów występuje władca o „złotym sercu”, mądry wychowawca społeczeństwa, miłośnik swą obejmujący wszystkie stany; wystąpienia jego nie są arcydziełami oratorskiego kunsztu, ale, co ważniejsze, odbija się w nich dusza szlachetna i prawa, a piękna w swej prostocie polszczyzna XVI wieku podnosi wartość słów ostatniego Jagiellończyka. Prof. Leopold Caro na podstawie bogatej literatury roztrząsa materializm dziejowy jako jedną z podstaw marksyzmu i poddaje jego teorię przenikliwej krytyce, stwierdzając, że obecnie nauka zadała kłam tym hasłom, gdyż im zabrakło miłości prawdy, optymistycznego idealizmu, zrozumienia i czci dla zagadnień transcendentnych. Ewolucję zasadniczych pojęć w ustawodawstwie karnem śledzi prof. Józef Reinhold, omawiając głównie nowe projekty, opracowane współcześnie w Szwajcarii i we Włoszech, przyczem zastanawia się, którą z dróg wskazanych przez obcych reformatorów, ma obrać ustawodawca polski i skłania się ku przyjęciu helweckiego punktu widzenia. Do jednego z najbardziej podstawowych problemów historii średniowiecza zwraca się prof. Marcel Handelsman w artykule „Feodalizm i feodalizacja w świecie zachodnio-europejskim”. Jest to referat wygłoszony na tegorocznym zjeździe międzynarodowym w Brukseli; sam autor zaznacza, że „konieczność zamknięcia wielkiej liczby zagadnień w możliwie krótkim wykładzie” zmusiła go do wielkiej zwięzłości — i istotnie czytelnik odczuwa to, gdy w niejednym miejscu przychodzi mu natężyć uwagę, aby nie zgubił jakiegoś ogniwa w łańcuchu przedstawionych mu wniosków. Niejeden wywód domagałby się szerszego uzasadnienia i autor uczynił to przyrzeką; ale już zapoznanie się z poglądami znakomitego historyka w ich dzisiejszej postaci warte jest wyłożonego trudu nawet dla niespecjalisty, otwiera bowiem nowe perspektywy na jedną z najciekawszych epok w dziejach ludzkości. P. Przemysław Smolik kończy swe wspomnienia z pobytu pod Altajem, rzucając barwne obrazki z życia sybiriaków i obyczajów sekt religijnych na dalekim Wschodzie. Krytyki „Nacjonalizmu” Rabindranatha Tagorego podjął się p. Karol Ludwik Koniński i zapisuje na marginesie książki sławnego Hindusa szereg uwag głębszych, poświęconych roli człowieka zupełnego i moralnego, twórczej jednostki w życiu narodu, a pozostających w stylu swym pod widocznym wpływem Brzozowskiego. Poezję reprezentuje prof. Jachimiecki przekładem utworów lirycznych d'Annunzia.

W „Przeglądzie miesięcznym” p. Michał Grażyński przedstawia walkę o polską szkołę w niemieckiej części Górnego Śląska, kreśli jej warunki prawne, przebieg i rezultaty, piętnując słusznie niedomaganie naszych organizacji, stworzonych dla obrony kresów. Interesujące wiadomości o współczesnych pisarzach rosyjskich (Gorkij, Bielj) oraz wielkiej kampanji wydawniczej sowieckich podaje p. St. Rogoż, a p. Mieczysław Brahmner analizuje najnowsze powieści francuskie, charakteryzując twórczość Ludwika Hémona i Alfonsa de Châteaubriana, którego ostatni, utwor „La Brière”, uzyskał świeżo wielką nagrodę Akademii francuskiej. Z wystawienia „Turonia” Żeromskiego w warszawskiej „Reducie” zdaje sprawę p. W. Brunner, poczem następują recenzje: p. T. Szydłowski o nieudanej próbie syntezy średniowiecznej sztuki polskiej J. Topassa (rzecz wydana w Paryżu), p. T. Grzędowski o książce J. Kucharskiego.

Kobiety XIX wieku.

ŻONA CEZARA.

(Dokończenie)

„Moi, je gagnais des batailles, Josephine me gagnait des coeurs”
Napoleon

O śmierci jej nie raczono nawet donieść Napoleonowi na Elbę. Nie uczynili tego ani Hortensja ani Eugeniusz Beauharnais, obawiając się złej noty u monarchów sprzymierzonych, którzy im byli właśnie byt zapewnili i sukcesję po Józefinie pozwolił otrzymać. Podczas pogrzebu cesarzowej, w Ruelles, 2-go czerwca, książdz arcybiskup z Tours wygłosił prześliczną mowę nadgrobową, w której „miał odwagę”, nie wymieniając imienia, uczynić aluzję do Napoleona. „Un homme parut à l'ors sur la scène du monde...”
na innym miejscu: „son époux recon-

naissant...” „Pewien człowiek”—„jej mąż”—oto wszystko, na co zdobyć się mogła arcybiskupa odwaga wobec najgłośniejszego w dziejach Francji imienia...

Prochy Józefiny nie poruszyły się w grobie na to kopnięcie człowieka, na którego ramieniu wsparta, przyjmowała hołdy świata przez lat trzynaście, któremu zawdzięczała nawet możność skarbienia sobie łask jego wrogów. Przez życie całe była kobietą—cackiem, dziecinnie płochem bawidełkiem, przeglądającym się w zwierciadłach, rozbrajającym bezmyślnością i powabem, niezdolnym do głębszych uczuć. Żelazna ręka cesarza urobiła i z tego materiału oryginalną i wcale niepowszednią cesarzową; lecz gdy ręka ta usunęła się od niej, znów stała się Józefina Tacher de la Pagerie tem, czem była do chwili wzięcia jej w ręce przez Napoleona.

Lecz jeśli ktokolwiek ujął już za kamień niech go precz odrzuci! Na świat przysłała taka, jaką urobiła ją lata dzieciństwa i młodości. Inną być nie mogła. Czynieć ją odpowiedzialną za to, że nie była tem, czem

była... nie mogła—sprawiedliwość nie pozwała. Najlepiej, najdokładniej znał ją sam Napoleon. Stąd tyle pobłażliwości z jego strony, stąd postępowanie jego z nią, jak z niepoczytalnym, kapryśnym, ale i bezbronnym—dzieckiem, stąd niezwykle sprawująca wrażenie rzewność w jego wspomnieniach o Józefinie.

W rok niespełna po jej śmierci, w marcu 1815 r., spłoszony świat, odzyskawszy Francję, wraca Napoleon do Tuileryjów. Wita się z Hortensją chłodno, a o Józefinie nie przestaje wypytywać się; oskarża lekarzy, że pozwolili jej umrzeć; unosi się i przypisuje jej smutki i boleści, których nigdy nie zasnęła; wywdzięcza się każdemu, kto tylko napomknie, iż oddał jej jaką przysługę. Zaprasza się na śniadanie do Malmaison (będącej spadkową własnością Eugenjusza Beauharnais), zwolna obchodzi smutny wszystkie komnaty; zamyka się w pokoju, gdzie Józefina umarła, i wychodzi z niego, mając oczy lez pełne.

A potem, w czerwcu tegoż roku, po Waterloo! Gdzie szuka Napoleon schro-

nienia, wyczekując na wyrok Europy? W Malmaison. I przesiaduje tam pięć dni, wściekły od bezsilności, dopraszając się u zdradcy i dżerterów zaszczytu bronięcia Francji. Błąkając się po pałacu i parku, jakby szukał cienia tej, która znikając z widowni jego życia, zabrała, zda się, z sobą pomyślność wszelką i szczęście...

Pierwsze legendowe aureole na skronie Józefiny położył sam cesarz Napoleon.

Wolno historykom zżymać się na przyporządkowanie im trudów przy rozspraszaniu legendy, ale trudno nie przyznać, że padł przez to promień przedziwnie czysty i piękny na ponurą, złowrogą—jeśli kto chce—lecz niezaprzeczenie olbrzymią postać Napoleona.

Dzieje Malmaison, to nie dzieje Wersalu lub Tuileryjów. To epizod tylko w księdze dziejów, to kwiat wśród zwoju laurów, dębu i cierni — kwiat biało-różowej róży, nazwany na wieczną epizodu tego pamiętkę: Souvenir de la Malmaison.

Czesław Jankowski.

KRONIKA.

CZWARTEK
6 Dnia:
Zacharjansa.
Jutro:
Jana M.

Wsch. słońca o godz. 5 m. 15.
Zach. słońca o godz. 6 m. 40.

WILEŃSKA

— Wyjaśnienie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Min. Spraw Wew za pośrednictwem Delegatury Rządu wyjaśniło Magistratowi, że wobec rozciągłości na ziemię Wileńską mocy obowiązującej ustawy o zasilaniu finansów miejskich i wobec krytycznej gospodarki miejskiej wskazane jest uchwalenie przez Radę Miejską wszystkich podatków, jakie na podstawie tej ustawy samorządy miejskie mogą uchylać. W sprawie podatku od lokali, ministerstwo wyjaśniło, że wobec tego, iż może on być pobrany tylko za 2 miesiące b. r., należy uchwalić takie stawki, aby wpływ z tego źródła odpowiadał preliminowanemu dochodowi za cały rok. W sprawie 25 proc. dodatku do świadectw przemysłowych na rzecz związków komunalnych Ministerstwo zapewniło, że ureguluje to w czasie najbliższym specjalnym okólnikiem. Wyjaśnienia powyższe dotyczą wszystkich miast na terenie b. Litwy Środkowej.

— Przyjazd wycieczki francuskiej. We czwartek 6-go b. m. przyjeżdża do Wilna z Warszawy o g. 9-ej rano wycieczka uczonych francuskich. Program pobytu wycieczki w pierwszym dniu przewiduje: powitanie na dworcu, następnie pomiędzy g. 10 i pół a 13 i pół zwiedzanie miasta, o 13 i pół śniadanie, następnie pomiędzy 14 i pół a 16 i pół dalsze zwiedzanie miasta, obiad o 19-ej i o g. 9 wiecz. raut w salach hotelu Bristol. Bilety na raut otrzymywać można w sekretarjacie U. S. B. pomiędzy 9 a 3. (A. W.)

— Dziennik Urzędowy Delegata Rządu. Ukazał się nowy kolejny numer Dziennika Urzędowego Delegata Rządu w Wilnie. Dział urzędowy zawiera wykaz ważniejszych ustaw i rozporządzeń obowiązujących na terenie ziemi Wileńskiej, obwieszczenie Ministra Spr. Wew. w przedmiocie sądów doradczych, zarządzenia i okólniki P. Delegata, ruch służbowy, statut organizacyjny Min. S. Wew. oraz obfity dział nieurzędowy. Między innymi znajduje się tam obwieszczenie konsystorza prawosławnego w Wilnie o unieważnieniu wszystkich zaświadczeń, wydanych w roku 1919, 20, 21 przez b. litewski duchowny konsystorz i b. radę eparchjalną w Wilnie uchodzącą z oznaczeniem daty urodzenia lub wieku według zeznania petentów bez oznaczenia danych metrykalnych lub bez oznaczenia, że zaświadczenia te wydane zostały na podstawie zeznań świadków, zbadanych po zaprzysiężeniu. (A. W.)

— Z życia urzędników. Oddział Wileński Stowarzyszenia Urzędników Państwowych w dniu 7 b. m. otwiera swój klub przy ulicy Dąbrowskiego Nr. 5. Komitet S. U. P. wydał odezwę, obwieszcza jąca i zawiadamia jąca wszystkich członków o tej uroczystości, podkreślając, że posiadanie lokalu, w którym będą się mogli spotykać urzędnicy państwowi wszystkich resortów, przyczyni się do silniejszego zorganizowania urzędników. Na uroczystość zaproszeni zostali jak przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, tak również i goście z Warszawy. (A. W.)

— Dyrekcja Gimnazjum Państwowego im. Sw. Kazimierza w Nowej Wilejce podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne do klas IV, V, VI, VII i VIII odbędą się dn. 12, 13 i 14 września o godz. 8 i pół rano. W II i III kl. wakansów niema. Lekcje rozpoczną się w sobotę 15 września o godz. 8 rano.

— Zarząd Koła Polskiej Macierzy Szkolnej im. T. Kościuszki podaje do wiadomości, iż kwesta w dniu 2 września r. b. na cele oświatowe dała następujący wynik:

Z 50 skarbonek zebrano 9.925,745 mkp. 10.000 mk niemieckich, znaczek pocztowy wartości 500 mk. Wydatki wynoszą 605.000 mkp., czysty dochód 9.320.745 mkp.

Wszystkim kwestarzom oraz ofiarodawcom Zarząd wyraża staropolskie „Bóg zapłać“

— Nowa Polska placówka. Grupa miejscowych obywateli, powodując się stałym rozwojem ekonomicznym naszego kraju, powzięła decyzję zorganizowania Towarzystwa Ubezpieczeń „Wilja“, z siedzibą w Wilnie.

Zadaniem organizatorów jest zadowolnić w pierwszej mierze potrzeby najbliższych sfer naszego społeczeństwa, w tym celu Towarzystwo będzie łączyć ryzyka ubezpieczeniowe w odpowiednie grupy, zapewniając im udział w zyskach, osiągniętych przez Towarzystwo

Nawiązane solidne stosunki reasekuracyjne i własne kapitały zakładowe dadzą

możność Tow. „Wilja“ przyjmować do ubezpieczenia najpoważniejsze ryzyka.

Narazie wprowadzone zostały działy ubezpieczenia od ognia, transportów i kradzieży.

W dniu 30 sierpnia r. b. odbyło się w lokalu Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego organizacyjne zebranie akcjonariuszów, a w dniu 31 sierpnia posiedzenie Rady Nadzorczej i Zarządu.

Do Rady Nadzorczej zostali wybrani: p. p. W. Bańkowski, I. Bunimowicz, hr. J. Czapski, H. Giecwicz, M. Gordowski, A. Gordon, L. Kopytowski, A. Ponikowski, A. P. monow, S. Riedel, M. Strumillo, E. Statkiewicz, A. Tupalski, K. Wagner, J. Zaboklicki.

Do Zarządu: p. p. H. Barylski, L. Bobiński, W. Turkull, L. Uniechowski, S. Wańkowicz.

Do Komisji Rewizyjnej: p. p. S. Boch-wic, K. Niedziałkowski, H. Jamontt, F. Olszewski, W. Jaguczański.

O dniu rozpoczęcia działalności w miejscowej prasie będą dane publikacje.

— Z ruchu bankowego. Znana i ruchliwa instytucja jaką jest Bank Rolniczo-Przemysłowy rozszerza coraz bardziej swoją działalność na kresach. W niedalekiej przyszłości zostaną uruchomione oddziały Banku w Dokszycach i Dołhinowie, które załatwiać będą wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące.

Z ruchu księgarskiego.

Znana księgarnia S-go Wojciecha, Centrala której znajduje się w Poznaniu, coraz bardziej rozwija w swoim zakresie.

Obecnie otrzymała na skład główny wydawnictwa pierwszorzędnej wartości jakoto: „Siąznica Polska (Lwów), Atlas Akc. S-ki Kartogr. (Lwów), oraz wydawn. Zakładu im. Ossolińskich Lwów.“

Na sezon szkolny została zaopatrzona w różne podręczniki naukowe.

TEATR I MUZYKA.

— Teatr Polski. Dzisiaj jutro ostatnie przedstawienia „Eskapady“ Trarieux. Komedja ustępuje miejsce sztuce Savoir'a pt. Ośma żona Sinobrodego. Sztuka ta grana będzie tylko w sobotę i niedzielę. Będą to ostatnie występy znakomitego gościa p. Junosza-Stepowskiego.

Pod kierownictwem reżyserskim p. Tatkiewicza odbywają się próby z nowości repertuarowej teatrów warszawskich pt. „Kochanek od serca“ — Verneilla.

— Teatr Letni w ogrodzie po-Bernardyńskim. Dzisiaj i jutro dwa ostatnie występy świetnej artystki szwedzkiej p. Elny Gistaedi w pełnej humoru operetce „Nitouche“ — Hervy'ego. Będą to zarazem dwa ostatnie przedstawienia w teatrze Letnim, który ze względu na panujące chłody zostaje zamknięty.

KRADZIEŻE I WYPADKI.

— Zabił kobietę, a potem siebie. Dn. 31 ub. m. we wsi Wielkie Gulbiny gm. Rzeszańskiej 20 letni Jan Czernis wystrzelał z karabinu zabił mieszkankę tejże wsi 26 letnią Anielę i lipińską następnie zastrzelił siebie. Przyczyną tragedji była zazdrość miłosna.

— Ręce do góry, oddaj pieniądze! Dn. 4 b. m. o godzinie 11-ej wieczorem na powracającego do domu porucznika W. P. Kazimierza Pawlaka (hotel Bristol) napadło 3-ch osobników, których z powodu ciemności nie można było rozpoznać, z krzykiem „ręce do góry oddaj pieniądze!“ Pawlak dwukrotnie wystrzelił w kierunku napastników, którzy zbiegli.

— Zginął chłopiec. Antoni Lubianiec (Sokolka 4) powiadomił policję o zaginięciu jego brata 18 letniego Józefa, który wyszedł z domu dn. 3 b. m.

— Zblakane dziecko. Dn. 4 b. m. policja 6-go kom. zatrzymała zblakane dziecko, którego nie może wskazać miejsca swego zamieszkania.

— Pożar. we wsi Kołodno pow. Święciańskiego wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem powstał pożar, w czasie którego spłonął spichrz oraz chlew. Straty wynoszą około 100 mł. marek.

Z CAŁEJ POLSKI.

— Otwarcie Targów Wschodnich. Wczoraj o godzinie 12 w południe nastąpiło uroczyste otwarcie trzecich Targów Wschodnich. Po przemówieniu Prezydenta Miasta Neumana oraz Dyrektora Targów Wschodnich wygłosił przemówienie Minister Skarbu Kucharski, który przybył rano do Lwowa.

— Ilość wagonów z eksponatami dostarczonych do tychczas na Targi Wschodnie dochodzi do 175, czyli do ilości zeszłorocznej brak tylko 10. Ponieważ w czasie trwania Targów, podobnie jak w roku zeszłym, przybędzie jeszcze około 20 wagonów, ilość eksponatów w roku bieżącym przewyższać będzie ilość z roku ubiegłego. (A. W.)

— Rozprawa przeciw b. maj. Fedorowiczowi. Dn. 5. 9. przed sądem przysięgłych we Lwowie rozpoczyna się rozprawa przeciw Włodzimierzowi Fedorowiczowi, byłemu majorowi wojsk austriackich a później wojsk ukraińskich. W pierwszej rozprawie został Fedorowicz za przesładowanie ludności polskiej i mordowanie bezbronných żołnierzy skazany na 15 lat więzienia. Sąd najwyższy uwzględnił apelację obrońcy i obecnie polecił rozprawić nową rozprawę

— Nowy film. 2-go b. m. odbyło się w Poznaniu wobec przedstawicieli władz, prasy i zaproszonych osób próbne wyświetlenie obrazu kinematograficznego p. t. „Bartek Zwycięzca“, inscenizowanego na de znanej noweli Sienkiewicza Film ten został wykonany przez operatora p. Jaszczę pod reżyserkiem kierownictwem p. Puchalskiego z udziałem głośnego niegdys atlety Patlasińskiego w roli tytułowej, oraz szeregu wybitnych sił aktorskich, między innymi dyr. Żelazowskiego. Obraz wypadł doskonale i publiczność przyjęła go bardzo serdecznie.

— Stosunki w Archidiecezji Poznańskiej. Dziennik Poznański porusza sprawę stosunków, panujących w kapitułach archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, mających doniosłe znaczenie pod względem kościelnym i z punktu widzenia interesów państwowych.

Artykuł stwierdza, że dzięki antypolskiej polityce rządu pruskiego, w chwili wybuchu wojny godności kanonickie w obu kapitułach piastowało tylko 6-ciu Polaków a 10 Niemców, — stosunek, który zupełnie nie odpowiadał stosunkowi ludności polskiej i pruskiej w Wielkopolsce.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, stosunki prawie się nie zmieniły, tak, że dziś do obydwóch kapituł należy 8 Niemców na ogólną liczbę 14 kanoników. Nienormalny ten stosunek najlepiej ilustruje zestawienie cyfrowe, według którego 1 kanonik Niemiec przypada na 325 Niemców 1 kanonik Polak na 182 tysiące Polaków, zaś 1 kanonik Polak na 82 duchownych polskich i 1 kanonik Niemiec na 4 księży Niemców. Dziennik Poznański wyraża nadzieję, że kardynał Dalbor, który wyjeżdża z końcem września do Rzymu, przedstawi kołom watykańskim te nienormalne stosunki i wyjedna ich naprawę. (A. W.)

— Produkcja przemysłu bawełnianego. Roczna produkcja przemysłu bawełnianego i wełnianego w Łodzi przedstawia się według ostatnich statystyk, specjalnie sporządzonych dla władz centralnych, w nast. sposób: Przemysł bawełniany, przy 147 pr. uruchomienia przedwojennych przeddziałni, wyprodukował około 78 740 tonn tkaniny.

Przemysł wełniany, przy 80 proc. uruchomienia przedwojennego wrzecion zgrzebnych oraz przy 83,6 proc. uruchomienia przedwojennego wrzecion czesankowych, wyprodukował około 27,300 tonn tkaniny.

Przy przedwojennym uruchomieniu przemysłu wełnianego produkcja wyniosłaby około 34.200 tonn. Przybliżone spożycie bawełny wewnątrz kraju nie uwzględniając zapotrzebowania ludności wolnego miasta Gdańska (3.000 tonn rocznie) przedstawia się następująco: Kongresówka 22.449 tonn bawełny, Wielkopolska 21200 tonn, Województwa Wschodnie 6.700 tonn, Małopolska 15.200 tonn, Śląsk 6.000 tonn, razem spożycie wyrobów włókienniczych wewnątrz kraju wynosi 71.500 tonn bawełny i 38.600 tonn wełny.

— Zjazd katolicki w Katowicach. W dniach 8-go, 9-go i 10-go września w Królewskiej Hucie odbędzie się drugi śląski zjazd katolicki pod protektorem ks. administratora apostolskiego dr. Hlonda. W czasie zjazdu urzędza T wo Czytelni. Ludowych wystawę książek. Oprócz tego odbędzie się wystawa wyrobów kościelnych. (A. W.)

ZE ŚWIATA.

— Wystawa rolnicza w Moskwie. Oczekiwany masowy zjazd cudzoziemców na wystawę rolniczą do Moskwy dotychczas zawiódł. Liczne hotele i mieszkania przygotowane dla zagranicznych gości stoją pustkami. Mimo to, ceny w Moskwie w ostatnich tygodniach poszły w górę, o 300 proc. w stosunku do złota. Skromne utrzymanie cudzoziemca w Moskwie wynosi około 3-ch czerwońców.

— Uniwersytet żydowski. W Odesie utworzony zostaje pierwszy w Rosji instytut żydowski techniczno-rolniczy, z językiem wykładowym w żargonie. Zadaniem nowej uczelni jest rozpowszechnianie wiadomości agronomicznych w powstających na Ukrainie kolonjach żydowskich i komunach. (A. W.)

— Rozwody w Ameryce. Sędzia Thomas z Kalifornji ogłosił raport, podający szczegóły statystyczne o stanie małżeństw i rozwodów w Ameryce. Rocznie ogłoszono 16.000 rozwodów, czyli jeden co cztery minuty. W proporcji wypadł jeden rozwód na 9 małżeństw. 17 Stanów nie chce ustanowić „minimum“ wieku do małżeństwa, a w 9 stanach władze potwierdziły urzędowo małżeństwa pomiędzy chłopcami 14 letniemi i dziewczętami 9-letniemi Obecnie jest w Ameryce 12.000 kobiet zamężnych, liczących mniej jak 15 lat, a 100.000 poniżej 17 lat. Sędzia Thomas jest zdania, że to przedwczesne zawieranie małżeństw może stać się groźnym dla ludności.

Strajk pilotów. „Prager Presse“ donosi, że na liniach lotniczych należących do T-wa francusko-rumuńskiego wybuchł

strajk pilotów, który pociągnął ze sobą wstrzymanie komunikacji na tych liniach. Strajk spowodowany został bezwzględnym zachowaniem się władz niemieckich wobec lotników, którzy często zmuszeni są lądować na niemieckim terytorjum z powodu defektów silnika. Nie mówiąc o tem, że Niemcy zarekwirowali już 11 aeroplanów, lądujących w ten sposób, ostatnio niemiecki urzędnik zagroził lotnikom więzieniem, skoro ten opuści się na terytorjum niemieckie. Strajkujący oświadczają, że podejmą pracę, skoro sprawa swobodnego lądowania na terytorjum niemieckim zostanie pomyślnie uregulowana.

Sport.

Wyniki zawodów pływackich o mistrzostwo Polski urządzonych z ramienia Polskiego Związku Pływackiego przez A. Z. S. w dniu 1-go i 2-go września. 1-go września odbyły się przedbiegi do wyścigów na 100, 200, 400 metrów, w których zwycięzcy wchodzili w dniu następnym do finału.

Wyniki zawodów pływackich były następujące: Wyścig panów 100 metrów, stylem dowolnym. 1 inż. Seweryński W. K. W. Warszawa, czas 1 m 28 s 8, po pobiciu w dniu poprzednim rekordu polskiego 1 m 27, 4 s. 2) por. Kuncewicz W. K. W. Warszawa czas 1 m. 31. 8 s. Pierwszym w tym wyścigu był Wajcht A. Z. S. Warszawa, który został zdyskwalifikowany z powodu zajechania toru. Wyścig panów 400 metrów, stylem dowolnym. 1) Zajst Franciszek Pogoń Lwów 7 m. 21, 8 s., po pobiciu rekordu polskiego w dniu poprzednim 7 m. 06 s. 2) Jurkowski W. K. W. Warszawa 8 m. 11 s. 3) Dudziński A. Z. S. Kraków 8 m. 41 s. Wyścig panów stylem klasycysem 200 metrów na piersiach 1) Schoenfeld Makkabi Kraków 3 m. 38, 7 s. (rekord polski), 2) Ferend A. Z. S. Kraków 3 m. 42, 7 s. 3) Lewocki A. Z. S. Warszawa zdyskwalifikowany. Wyścig panów 100 metrów nawznak. 1) Smolka Cracovia 1 m. 44, 8 s. (rekord polski). 2) Jurkowski W. K. W. Warszawa 1 m. 48, 6 s. 3) Lerner Hakoach Bielsko 1 m. 55, 6 s. Sztafeta panów 4x45 (długość basenu) 1) obsada W. K. W. Warszawa w składzie inż. Seweryński, por. Dobrowolski, por. Kuncewicz, maj. Szanderowski uzyskała czas 2 m. 21, 2 s. 2) „Jutrzenka“ Kraków 2. m. 40, 4 s. 3) Makkabi Kraków 2 m. 42 s. Wyścig pań 100 metrów stylem dowolnym: 1) Szrajberówna „Jutrzenka“ Kraków 2 m. 3, 4 s. (rekord polski) 2) Czaplika Cracovia 2 m. 3, 8 s., 3) Witkowska A. Z. S. Kraków. Wyścig pań 400 metrów stylem dowolnym. 1) Estrajcherówna A.Z.S. Kraków 9 m. 13, 5 sek., (rekord polski), 2) Popielówna A. Z. S. Kraków 9 m. 25, 6 s. Sztafeta pań 4x 45. 1) obsada A. Z. S. Kraków w składzie P. P. Witkowska, A. Królówna, M. Królówna, Otorowska, 3 m. 27, 5 s. 2) obsada A.Z.S. Kraków 3 m. 28, 0 s. Skoki panów 1) Swiszczowski Adam A.Z.S. Kraków, punktów 10,58 2) Wajcht A. Z. S. Warszawa 9,7. 3) Vogel Makkabi Warszawa 9,17. Skoki pań Estrajcherówna A.Z.S. Kraków punktów 10,55, Fridmanówna Makkabi Warszawa 9,25, Orębska A.Z.S. Kraków 8,78.

Rozegrano 2 nagrody. Puchar wędrowny gen. Sikorskiego otrzymał W.K.S. Warszawa. Posążek z brązu ofiarowany przez b. Prezydenta Ministrów prof. Nowaka otrzymał p. Zajst. Oprócz tego Związek Pływacki przyznał zwycięzcy w każdym pływackim zawodzie żeton.

WARSZAWSKA GIEŁDA

urzędowa 5 września b. r.

Dolary	249.000
Przekazy: New-York	249.000-250.500-245.500
Berlin	0,0125
Londyn	1.136.000-1.125.000
Paryż	14.100
Wiedeń	353
Praga	7430
Belgia	11600-11550
Szwajcaria	44900-44850

Tendencja słaba.

GDANŃSKA GIEŁDA

urzędowa 5 września b. r.

Marka polska	9975-10025
Przekazy: New-York	24937500-25062500
Londyn	98752500-99247500

BERLIŃSKA GIEŁDA

urzędowa 5 września b. r.

Przekazy: New-York	19950000-20050000
Londyn	89.75000-90.25000
Paryż	1172200-1122800
Wiedeń	27930-28070
Praga	588525-591475
Belgia	917400-922300
Szwajcaria	3591000-3609000

Tendencja bardzo mocna.

Redaktor

Stanisław Mackiewicz.

Uwaga**Uwaga****NA SEZON SZKOLNY****Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie**

ul. KRÓLEWSKA Nr. 1.

ul. WILEŃSKA Nr. 36.

Bogato zaopatrzona we wszystkie podręczniki szkolne dla Szkół Powszechnych, Średnich i Wyższych.

Posiada w olbrzymim wyborze wszystkie niezbędne dla Szkół materiały piśmienne.

W niedzielę 2-go września księgarnia będzie otwartą od godz. 1-ej do 5-ej.**Księgarnia S-go Wojciecha**

Telefon 845

WILNO
Dominikańska 4.Adres telegraficzny
„Albertinum-Wilno“**SKŁADY GŁÓWNE**Książnica Polska
T. N. S. W.
Lwów—WarszawaATLAS
Ak. S-ka Kartogr.
i Wydawnicza
Lwów.Zakład Narodowy
im. Ossolińskich
Lwów.**POLECA: — Podręczniki szkolne dla wszystkich zakładów naukowych.**

W niedzielę dnia 2 i 9 b m. Księgarnia otwarta będzie od godz. 1—5.

Ogłoszenia.

Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 22 sierpnia 1923 r. pod Nr. 428 wciągnięto:

R.H.A. 1—428. Firma: „Szejna Ass“. Siedziba w Wilnie, ul. Trocka Nr. 1. Przedmiot—sklep wód owocowych, słodczy i owoców. Przedsiębiorstwo egzystuje od 1910 r. Właścicielka Szejna Ass zamieszkuje w Wilnie, ul. Piłudskiego Nr. 24 | 8.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 22 sierpnia 1923 r. pod Nr. 422 wciągnięto:

R.H.A. 1—422. Firma: „Abramowicz Liba“. Siedziba w Wilnie ul. Zarzeczna Nr. 1. Przedmiot—prowadzenie cukierni. Przedsiębiorstwo egzystuje od roku 1903. Właściciel Abramowicz Liba zamieszkuje w Wilnie ul. Zarzeczna Nr. 1 m. 4.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Restauracja „APOLLO“ Dąbrowskiego 5

DZIS **NOWE WYSTĘPY**Wieczory wokalnie—baletowe
Początek punktualnie o godzinie 9 i pół wieczorem.**HERBARZ**

Niesieckiego w dobrym stanie oraz no-wozy jedno i parokonne we wozy tanio do sprzedania, Mostowa 9 „Zrzeszenie Pracy“

MOTORY ELEKTRYCZNE

na prąd stały i zmienny wszelkich napięć i wydajności, stale na składzie posiada

BIURO INŻYNIERSKIE
Austr. Fabryki DynamomaszynW Krakowie, Wojska 20. Tel. 3129 i 4230.
Wystawiamy na III. Targach Wschodnich.**Osoby,** które przyjechały z Char-kowa i wiedzą cokolwiek o rodzinie **Dołobowskich** z Kowna, składającej się z ojca Władysława, syna Adolfa i córek: Konstancji, Leokadii, Bronistawy, Melanji, Reginy i Lucji — proszone są o zakomunikowanie pod adresem: Mieczysław Dołobowski, Wilno, Mostowa 1, P.S.L. Wyzwolenie“.D-r Med. **D. Zeldowicz** z Moskwy
Kobieta-lekarz D-r Szwarc-Zeldowicz
Przyjmuje: 12 i pół—2 i 3-5

przyjmuje od g. 10-1 i 5-8 Choroby kobiece, oraz spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne; ul. Mickiewicza (b. 8-to Jerska) Nr. 24.

Pod zasiewy ozime
ODDAJA
Skoncentrowane stasfurckie SOLE POTASOWE
20/22 proc., 30/32 proc., 40/42 proc. gospodarstwom rolnym nadzwyczajne usługi. Dobre nawożenie potasem chroni oziminy od mrozów, podniosło i jakość zbiorów. Wolny przewóz. Cenniki i prospekty darmo i oplatnie.
Zastępstwo:
Józef KARRACH, Lwów, Kościuszki 8.**DOKTOR Jedwabnik**
powrócił

spec. chor. płuci i serce. Kolejowa 15 tel 178-

DOM HANDLOWY „KARSAKOSOW“
w Wilnie, przy ul. Sadowej 6.
Hurtowa sprzedaż
maki żytniej i pszennej wszelkich gatunków, sędzi, Manny kaszy
—) przybył nowy transport (—) SŁONINY AMERYKAŃSKIEJ po cenach tanich. Dla instytucyj — rabat.**Miłosierdziu czytelników naszych**

polecamy wdowę z inteligencji, z trojgiem małych dzieci, z których jedno chore nieuleczalnie, utrzymującą matkę staruszkę 89-cio letnią. Ofiary choćby jaknajmniejsze „dla biednej wdowy“ prosimy nadsyłać do Administracji „Słowa“.

polecamy biedną 85-cio letnią staruszkę nie mającą środków do życia. Łaskawe ofiary przyjmuje Administracja „Słowa“ lub bezpośrednio ul. Garbarska 16. Irena Boratyńska.

polecamy biednego, ociemniałego staruszkę z chorą żoną (po operacji). Łaskawe ofiary proszę składać do Admin. „Słowa“ dla „Ociemniałego“.

Potrzebna dobra gospodyni na wieś Oferty do redakcji „Słowa“ dla A K**Dr. J Bernstejn.**
chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. 9-1 i 4-8 ul. Mickiewicza 28 mieszk. 5.**Dr. Cz. Koneczny**
Choroby zębów
Powrócił i wznowił przyjęcia chorych Mickiewicza 11 od 10 do 12 i pół i 4 do 6 i pół.**D-r Wołodźko**
Ordynator szpitala Sawicz
Choroby skórne i wener. Od godz. 12-2 i 5-6. Zawalna 22.Primadonna opery Jefimcowa **poszukuje** na czas trwania sezonu operowego, eleganckiego pokoju w centrum miasta, możliwość z fortepjanem. Łaskawe zgłoszenia: Hotel Sokołowski go-pokój Nr. 17.**Choroby oczu**
D-r K Dąmbrowski ul. Mickiewicza 1 m. 4. wejście od placu Katedrałnego. Od godz. 4-6.**D-R. MED. Kaz. Łukiewicz**
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 4-7 po poł. ul. Mickiewicza 9. wejście z ul. Sniadeczych.**S**kradzono książecz wojskową na im Michała Sudnikowicza. Unieważnia się.**S**kradzono kartę demobil. Piotra Ciunajtisa. Unieważnia się.**Z**gubiono książkę wojsk. i kartę mobil. na im. Andrzeja Worosiewicza. Unieważnia się.**20** mil. m. p. chcę ulokować pod pierwszą hipotekę Kalwaryjska 37 mieszk. 13.**Pianino**

do sprzedania, oglądać codziennie od 1-3-ej. Ul. Siarackowskiego 6. Żłobek Im. Maryi.

Jabłka

wyboru w gatunków prawnie renty w większych ilościach (wagonowo) ZAKUPIE. Oferty do Tow. Akc. „Rolnictwo Polska“ Warszawa, Jasn. 10 „Firma owocarska“

Potrzebne niezwłocznie mieszkanie (2 pokoje z kuchnią) bez mebli. Łaskawe oferty: na ul. Zarzeczna № 7 m. 6.**Siewnik rządowy** w dobrym stanie do sprzedania. Obejrzeć można: st. Woronowo (na drodze z Wilna do Lidy) maj Stanisławowo — pół kilometra od stacji.